

Co to znaczy rozpoczęty semestr?

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2025 r., sygn. VII SA/Wa 2887/24, uchylający decyzje organów stypendialnych, to zachęta do refleksji, czym jest rozpoczęty semestr.

Jacek Pakuła 28 marca 2025

Problematyka wykładni ograniczenia zawartego w art. 93 PSWiN jest przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych. Szkoda, że do dziś nie udało się wypracować jednolitego stanowiska, bo niewątpliwie dla organów stypendialnych, ale i dla studentów, jednoznaczna linia orzecznicza byłaby przydatna. Tak jednak nie jest, coraz więcej wątpliwości budzą kolejne wyroki sądowe.

Dla porządku należy przypomnieć, że pojawiają się głosy, że nowe brzmienie art. 93 ust. 4 jest oczywiste i prowadzi do uznania, że chodzi o studiowanie. Na tym kończy się argumentacja... Gdy jednak podnosimy, że być może chodzi o 12 semestrów studiowania to trzeba dopytać - 12 semestrów studiowania, gdy student ma możliwość ubiegania się o pomoc, czy o 12 semestrów studiowania, a sama możliwość ubiegania się przestaje być istotna. Natomiast dla jasności wyводу chcę podkreślić wyraźnie - prawidłowe stanowisko, oparte o reguły wykładni, musi prowadzić do przyjęcia, że ograniczenie zawarte w art. 93 ust. 4 PSWiN odnosi się do 12 semestrów objęcia pomocą materialną, na mocy decyzji o przyznaniu stypendium/zapomogi. Zostawmy jednak ten wątek, bo przecież lista problemów jest dłuższa niż tylko spór, czy chodzi o 12 semestrów posiadania statusu studenta, 12 semestrów możliwości ubiegania się o pomoc, czy o 12 semestrów objęcia pomocą na mocy decyzji. Na tle powyższego trzeba zadać tytułowe pytanie - co to znaczy rozpoczęty semestr, o którym mowa w art. 93 ust. 6 PSWiN. Zwraca na to uwagę [WSA w Warszawie w wyroku z dnia 11 marca 2025 r., sygn. akt: VII SA/Wa 2887/24](#).

Zacznijmy od przywołania brzmienia art. 93 ust. 6 PSWiN:

Do okresu, o którym mowa w ust. 4 i 5, wlicza się wszystkie rozpoczęte przez studenta semestry na studiach, o których mowa w ust. 1, w tym semestry przypadające w okresie korzystania z urlopów, o których mowa w art. 85 ust. 1 pkt 3, z wyjątkiem semestrów na kolejnych studiach pierwszego stopnia rozpoczętych lub kontynuowanych po uzyskaniu pierwszego tytułu zawodowego licencjata, inżyniera albo równorzędnego. W przypadku kształcenia się na kilku kierunkach studiów semestry odbywane równocześnie traktuje się jako jeden semestr.

Natomiast stan faktyczny, na kanwie którego zapadł wyrok WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2025 r. był następujący. Student 1 roku studiów I stopnia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo w roku akademickim 2023/2024 - 18 marca 2024 r. złożył wniosek o wyznaczenie zapomogi w roku akademickim 2023/2024. Komisja ds. zapomóg odmówiła przyznania zapomogi wskazując, że w dniu 30 września 2016 r. upłynął okres 9 semestrów, w którym możliwe było otrzymywanie zapomogi na studiach I stopnia. Student 23 maja 2024 r. złożył wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, podnosząc, że jest ona oparta na błędnych wyliczeniach odbytych semestrów studiów. Rektor utrzymał w mocy decyzję wydaną w I instancji, przypominając że historia studiowania była następująca:

- student rozpoczął studia I stopnia na kierunku filologia, nauczanie języka niemieckiego na [...] od 1 października 2008 r., z których został skreślony 5 listopada 2009 r. - **w ocenie organu 3 semestry;**
- następnie ponownie rozpoczął studia I stopnia na tym samym kierunku od 1 października 2010 r., z których został skreślony 29 czerwca 2012 r. - **w ocenie organu 4 semestry;**
- w dalszej kolejności rozpoczął studia I stopnia na kierunku nauczanie języków obcych - język niemiecki ze specjalnością dod. nauczanie języka angielskiego na [...] od 1 października 2015 r., z których został skreślony 18 lutego 2016 r. - w ocenie organu

- w ocenie organu 2 semestry;

- aktualnie odbywa studia I stopnia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo na [...] od 1 października 2023 r., w roku akademickim 2023/2024 przebywa na urlopie zdrowotnym - **w ocenie organu 2 semestry.**

Z powyższego zestawienia wynika, co przyjął organ, że student posiadał status studenta przez 11 semestrów, a zgodnie z art. 93 ust. 4 pkt 1 pomoc przysługuje - na studiach I stopnia - nie dłużej niż przez okres 9 semestrów. Ze skargi do WSA wynika, że student zakwestionował wliczanie wszystkich 11 semestrów do limitu podnosząc, że organy błędnie ujęły: semestr zimowy roku akademickiego 2009/2010 oraz semestr letni roku akademickiego 2015/2016, na które nie uzyskał kwalifikacji. W ocenie studenta, zaliczenie tych semestrów było nieprawidłowe, bowiem nie spełniał on warunków kwalifikacji/rejestracji na te semestry.

WSA w Warszawie uznał, że skarga jest zasadna. Sąd uznał, że kluczowe w sprawie jest ustalenie liczby rozpoczętych semestrów. W ocenie Sądu, skoro ustawodawca odnosi się do rozpoczętych semestrów, a skarżący nie uzyskał kwalifikacji na te semestry, to tym samym nie miał możliwości ich faktycznego rozpoczęcia. Sąd wskazał również, że z akt sprawy nie wynika, aby student składał jakiegokolwiek wnioski o warunkowe wpisanie go na te semestry. Sąd przyznał, że w sprawie mogło dojść do bezpodstawnego uznania, że student rozpoczął kolejne semestry, o czym świadczy również zaświadczenie, że skreślenie po 30 września 2009 r., tj. dopiero 5 listopada 2009 r. miało miejsce z powodu koniecznych czynności administracyjnych. Nie oznacza to, że został on wpisany na semestr trzeci. W piśmie tym stwierdzono również, że w okresie od 1 października 2015 r. do 18 lutego 2016 r. student odbywał studia jedynie przez jeden semestr, a nie, jak przyjęły organy, przez 2 semestry.

Wyrok WSA nie kończy jednak sprawy. Natomiast stan faktyczny i ocena prawna przyjęta przez Sąd musi zachęcać do refleksji.

Po pierwsze, wbrew stanowisku przyjętemu przez WSA, wcale nie chodzi o studiowanie. Zresztą WSA w żaden sposób nie wyjaśnił swojego stanowiska, więc trudno szerzej analizować argumenty przemawiające za stanowiskiem Sądu, skoro Sąd ich nie podał. Trzeba dodać, że student nie kwestionował stanowiska uczelni, opartego na studiowaniu, i prawdopodobnie z tego powodu WSA nie pochylił się nad tym zagadnieniem - chociaż zgodnie z art. 134 § 1 PPSA, Sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy nie będąc jednak związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną. Skoro Sąd nie uznał, że chodzi o objęcie pomocą, to należy przyjąć, że dla WSA ważne jest studiowanie. Krytycznie należy oceniać brak jakichkolwiek rozważań w zakresie art. 93 ust. 4.

Po drugie, coraz częściej na wokandzie pojawiają się tzw. spory II i III stopnia. Do jednych z nich należy zaliczyć ów rozpoczęty semestr. Natomiast rośnie liczba wyroków, z których wynika, że data skreślenia nie może automatycznie przekładać się na rozpoczęty semestr. To właśnie błędne założenie organu, oparte na dacie, było przyczyną uchylecia obu decyzji organów stypendialnych. Tutaj tylko trzeba wskazać, że inny charakter będzie mieć skreślenie w trakcie roku, np. z powodu braku opłat, czy nieobecności, a inny charakter ma decyzja o skreśleniu z powodu braku zaliczenia roku. I akurat Sąd w marcowym wyroku słusznie podnosi, że student nie składał np. wniosku o warunkowe wpisanie go na te semestry. Dla każdego, kto zajmuje się rozliczaniem studentów, jest oczywiste, że brak zaliczenia nie może prowadzić automatycznie do skierowania studenta na powtarzanie roku albo wpisanie warunkowe na wyższe semestr - niezbędne jest tutaj podanie studenta. Aż dziwne, że organy stypendialne mogły pominąć tak oczywistą kwestię.

Po trzecie, warto jeszcze raz wrócić do treści art. 93 ust. 6, który wprost stanowi: Do okresu, o którym mowa w ust. 4 i 5, wlicza się wszystkie rozpoczęte przez studenta semestry na studiach (...). Kluczowe jest to odwołanie do 12 semestrów, o których mowa w art. 93 ust. 4. I dlatego tak ważne jest pytanie - czy chodzi o 12 studiowanie, możliwość ubiegania się, albo objęcie pomocą. Czym innym jest więc:

- okres posiadania statusu studenta, często połączony z wyłączeniem dostępu do pomocy materialnej (wariant a),
- okres, gdy student ma możliwość ubiegania się o pomoc (wariant b),
- okres objęcia pomocą na mocy decyzji (wariant c).

Lektura przepisu art. 93 ust. 6 ma znaczenie dla prawidłowego odczytania tych (jakich?) 12 semestrów - status studenta (wariant a); możliwość ubiegania się o pomoc (wariant b), czy objęcie pomocą (wariant c). Jest przestrzeń między rozpoczętym semestrem, a semestrami, których nie wlicza się do limitu 12 semestrów. Analiza musi prowadzić do następujących wniosków:

- gdyby uznać, że ww. wariant a) jest prawidłowy i liczy się 12 semestrów bycia studentem, to należałoby uznać, że błędne jest użycie w art. 93 ust. 4 czasownika przysługiwac, które jednak łączy się m.in. z możliwością ubiegania się o pomoc, a także z otrzymaniem decyzji w tym przedmiocie. Trudno uznać za prawdziwie twierdzenie: Pomoc materialna przysługuje

przez pierwsze 12 semestrów bycia studentem - skoro np. Żołnierz, o którym mowa w art. 447 nie ma prawa do pomocy materialnej w szkole wyższej; podobnie cudzoziemcy poddani są ograniczeniom; trudno uwzględnić okres, gdy student odbywał studia niestacjonarne, gdy wtedy nie było tam pomocy materialnej (uczelnie niepublicznej i studia niestacjonarne) itd. Na marginesie tylko należy odnotować, że praktycznie wszystkie te wyroki sądowe, które łączą okres 12 semestrów ze studiowaniem jednocześnie wskazują, że chodzi o samą tylko możliwość ubiegania się, chociaż wiadomo, że studiowanie i status studenta nie jest tożsamy z możliwością ubiegania się. Wystarczy zresztą sięgnąć do jakiegokolwiek słownika języka polskiego i sprawdzić, co oznacza czasownik przysługiwać. Warto przy tej okazji postawić proste pytanie: dlaczego przy analizie tzw. 6 lat Sądy praktycznie w każdym wyroku odwoływały się do słownikowego znaczenia czasownika przysługiwać, a dziś, gdy chodzi o 12 semestrów, takich analiz nie ma?

- gdyby uznać, że wariant b) jest prawidłowy i liczy się 12 semestrów, gdy student ma możliwość ubiegania się o pomoc, na co zresztą zwracają uwagę Sądy, to zbędny byłby dopisek w art. 93 ust. 6, że nie wlicza się semestrów na kolejnych studiach I stopnia, skoro zgodnie z art. 93 ust. 3 pkt 2 nie ma możliwości ubiegania się o pomoc na tych studiach;
- gdyby uznać, że wariant c) jest prawidłowy, tzn. że chodzi o 12 semestrów objęcia pomocą na mocy decyzji, to wszystkie te ww. ograniczenia nabierają sensu. Argumentów za tym stanowiskiem jest dużo więcej, ale wystarczy wskazać jeden: rozwiązanie oparte na liczeniu semestrów objętych pomocą materialną pozwala na ograniczenie negatywnych skutków - przykładowo, skoro 12 semestrów oznacza 12 semestrów objęcia pomocą, to oczywiste jest, że pomoc może otrzymać student przypisany do konkretnego etapu. Może to być kolejny semestr, rozumiany jako wyższy, ale przecież może to być również pomoc w ramach semestru, który student powtarza. Jeśli korzysta z pomocy, to nie ma przeszkód by taki semestr uwzględnić do limitu 12.

Wypada zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. W przypadku urlopu pojawia się wątpliwość, czy rzeczywiście taki okres należy uwzględnić do limitu 12, bowiem urlopy mają różny okres i możliwe jest, że osoba korzystająca z urlopu, z przyczyn niezawinionych, utraci prawo do pomocy materialnej. Czyli może zaistnieć taka sytuacja, że osoba na urlopie wyłączona jest z pomocy materialnej, tzn. nie ma możliwości ubiegania się o pomoc, a jednocześnie okres ten jest uwzględniany do limitu 12. Z drugiej strony, gdyby taka osoba na urlopie korzystała z pomocy, to trudno byłoby ów okres pomijać. Trzeba bowiem pamiętać, że środki na pomoc materialną pochodzą z budżetu państwa, więc nie jest w interesie podatnika finansowanie studentów przebywających na urlopie, którzy nie kształcą się. Dlatego właśnie wariant c) stanowi odpowiedź na dylematy, jak liczyć urlopy. Jeśli student korzysta z pomocy to należy uznać, że jest to jeden z tych 12 semestrów.

Rozpoczęte semestry nie mogą więc oznaczać jakichkolwiek semestrów, najczęściej ilustrowanych zerwaniem w kalendarzu kartki z datą 30 września i pojawieniem się daty 1 października. Rozpoczęte semestry należy rozumieć jako te w ramach okresu 12 semestrów, połączone z przypisaniem do konkretnego etapu studiów, a dodatkowo powinny być objęte pomocą materialną na mocy decyzji o przyznaniu świadczenia w postaci stypendium lub zapomogi. Rozpoczęty semestr nie musi być wyższy od poprzedniego, może być ponownie powtarzany. Wypada przypomnieć, że student ma prawa i obowiązki. Nie można akceptować sytuacji, gdy uwzględnia się semestr na powtarzaniu, gdy student nie ma możliwości otrzymania pomocy.

Po czwarte, WSA wskazał również, że organ błędnie powołał się w swojej decyzji na inny [wyrok WSA w Warszawie z 23 stycznia 2024 r.](#), sygn. akt VII SA/Wa 1544/23. W ocenie Sądu ten cytowany wyrok został wydany w zupełnie odmiennym stanie faktycznym sprawy i nie może mieć on przełożenia na niniejszą sprawę. **Czy jednak tak było?** Analiza uzasadnienia wyroku WSA z dnia 23 stycznia 2024 r. wskazuje, że student nie przystąpił do obrony i został skreślony 25 października. Następnie w maju kolejnego roku (ten sam rok akad.) wznowił się i przystąpił do obrony. O ile okres wznowienia można łączyć z kształceniem, chociaż nie jest to jednoznaczne, to jednak ten wcześniejszy semestr wymaga analizy. Zresztą trzeba wskazać, że WSA w wyroku z dnia 23 stycznia 2024 r. posłużył się sformułowaniem:

Należy odróżnić przysługiwanie świadczenia, tj. stan, w którym prawo o ubieganie się świadczenia przysługuje od pobierania świadczenia, a zatem stanu, w którym dana osoba korzysta ze świadczenia. W konsekwencji powyższego dla przyznania przedmiotowego świadczenia organ w pierwszej kolejności winien ustalić przez jaki okres skarżący posiadał status studenta.

Doszło więc do nieuprawnionego zrównania przez Sąd dwóch odmiennych wariantów: okresu posiadania statusu studenta (wariant a) oraz okres, gdy student ma możliwość ubiegania się o pomoc (wariant b). Ten błąd źródłowy legł u podstaw wyroku z dnia 23 stycznia 2024 r. Skoro jednak student nie złożył pracy dyplomowej w terminie, to naturalnie należało go skreślić z końcem września. I tutaj mamy doskonałe podstawienie - w ocenie WSA (wyrok z 23 stycznia 2024 r.) skreślenie studenta w dniu 25 października oznaczało, że semestr skonsumował, chociaż była to naturalna konsekwencja tego, że nie złożył pracy dyplomowej

w poprzednim semestrze. Zarówno to skreślenie 25 października, jak i zakwestionowane w wyroku z 11 marca 2025 r., skreślenie z dnia 5 listopada 2009 r., czy 18 lutego 2016 r. łączyło się brakiem zaliczenia semestru i brakiem złożenia wniosku o powtórzenie semestru itd. W odstępie 14 miesięcy (23 stycznia 2024 r. a 11 marca 2025 r., ten sam sędzia sprawozdawca) mamy więc odmienne stanowisko, jak rozumieć datę skreślenia w kontekście niezaliczenia semestru/roku.

Analizując historię studiowania (i pobierania świadczeń) warto zwrócić uwagę, że nie zawsze data skreślenia będzie mieć przełożenie na skonsumowanie semestru (rozpoczęcie). Nie można automatycznie uznać, że wydanie decyzji z datą już w nowym semestrze musi oznaczać, że ów semestr został rozpoczęty. To wynika również z wyroku WSA w Warszawie z dnia 11 marca 2025 r. Szkoda, że Sądowi, który wydawał wyrok z dnia 23 stycznia 2024 r. te kwestie jednak umknęły. Szkoda studentów. Natomiast Sąd musi mieć na uwadze, że inne wyroki są czytane i takie rozbieżności dość łatwo wyłapać. Coraz częściej w ramach jednej uczelni pojawiają się odmienne wyroki, a nawet w przypadku tej samej osoby. Tego nie można wytłumaczyć, bo jeden z wyroków musi być po prostu niesprawiedliwy. Są to błędy, które podważają zaufanie do Sądów...

XII Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Szkoleniowa pt. Pomoc materialna dla studentów i doktorantów odbędzie się w Toruniu w dniach 16-18 czerwca 2025 r. Rejestracja jest już otwarta. Szczegóły można znaleźć na [stronie Konferencji](#).